



Takie będzie przedszkole



Elewacja północna (od strony ul. Sapety)



Elewacja zachodnia (od strony Gimnazjum)

Radni podjęli decyzję o rozpoczęciu budowy przedszkola. – Nie będziemy dłużej czekać na ogłoszenie unijnego konkursu na dofinansowanie budowy obiektów oświatowych – mówi burmistrz Jan Chwiędacz. – Znow przesunięto ten termin o pół roku, a to oznacza, że jego rozstrzygnięcie byłoby późną jesienią, czyli prace budowlane mogłyby się rozpocząć zimą, co oczywiście nie jest najlepszą porą na prowadzenie takich prac.

Od 2 lat jest gotowy projekt i pozwolenie na budowę. Dotychczasowa siedziba przed-

szkola przy ul. Imielińskiej nie wystarcza już na potrzeby najmłodszych mieszkańców. Burmistrz wyjaśnia, że rozpoczęcie budowy nie przesądza o tym, że miasto nie będzie się starać o dofinansowanie inwestycji ze środ-

ków unijnych. Te dwie sprawy będą przebiegać równolegle. Jeżeli zostaną przyznane pieniądze unijne, wtedy inwestycja zgodnie z wytycznymi Unii Europejskiej może być dofinansowana od początku budowy.

Na lutowej sesji Rady Miasta radni podjęli decyzję o przeznaczeniu na przedszkole w tym roku 1 mln zł. Przetarg powinien być rozstrzygnięty w maju br., a budowa mogłaby się rozpocząć w połowie roku. Do końca przyszłego roku przedszkole powinno być gotowe.

Budynek powstanie przy ul. Sapety, w pobliżu Gimna-

zjum. Będzie miał duży parter z 4 salami dla dzieci oraz salą do ćwiczeń, jadalnią i szatnią. Pomieści także kuchnię, część administracyjną i socjalną. Na piętrze znajdują się 3 sale dla przedszkolaków. Budynek będzie miał także piwnice, w której będzie miejsce na kotłownię i magazyny.

Przedszkole zostało zaprojektowane dla 7 grup dzieci, po 25 osób w każdej. Przewidziano po dwóch wychowawców w każdej grupie. Do obsługi kuchni przewidziano 4 osoby, a w części administracyjnej 2. Co oznacza, że w budynku będzie mogło przebywać 175 dzieci i 20 osób dorosłych.

Projekt zakłada, że osoby niepełnosprawne ruchowo przebywać będą w przedszkolu jedynie na parterze, gdzie umieszczono sale dla dzieci we wszystkich przedziałach wiekowych. Wejście do przedszkola przewidziane jest bezpośrednio z terenu - bez schodów.

Od strony południowej znajdzie się plac zabaw. (zz)

Dane: powierzchnia zabudowy 1103 m², kubatura - 5181 m³, powierzchnia parteru - 943 m², powierzchnia piętra - 266 m²

egzemplarz
bezpłatny



Najładniejsze
w Sokolni

>> str.5



Szachiści ćwiczą
też bieganie

>> str.6



Utalentowany
Janek

>> str.7



Józef Pacwa wśród
najlepszych

>> str.8



Zdrowych, radosnych i spokojnych Świąt Wielkiej Nocy, smacznego jajka, mokrego dyngusa oraz odpoczynku w rodzinnym gronie mieszkańcom Imielina
życzą

Przewodnicząca Rady Miasta
Bernadeta Ficek
i Radni Rady Miasta Imielin

Burmistrz Miasta
Jan Chwiędacz
oraz pracownicy Urzędu Miasta

W rocznicę samodzielności



W Urzędzie Miasta Imielin spotkali się przedstawiciele pięciu gmin, które w 1995 roku podjęły ryzyko usamodzielnienia się. W skład tej „piątki” wchodzi: Imielin, Chelm Śląski, Pszów, Marklowice i Miasteczko Śląskie. Takie spotkania odbywają się co roku w innym miejscu. W tym roku spotkanie zorganizował Imielin.

Gospodarze zaprosili gości do zwiedzenia biblioteki, która jest zaliczana do najlepszych bibliotek w okolicy, więc miasto ma się czym chwalić. - Była to - jak powiedział burmistrz Jan

Chwiędacz - decyzja w stu procentach trafiona, biblioteka to nie tylko miejsce na wypożyczenie książek, to sala wystawowa i sala konferencyjna, gdzie spotykają się różne stowarzyszenia działające w mieście.

Goście obejrzeli również nową oczyszczalnię ścieków - inwestycję, która jest prestiżowa dla miasta. Inne gminy również pochwały się tym, co zrobiły w ciągu minionego roku dla mieszkańców.

Podzielono się uwagami na temat nowych przepisów związanych z funkcjonowaniem samorządu gminnego. (bos)

KRONIKA POLICYJNA

13 lutego w Imielinie przy ul. Kruczej nieznanemu sprawcy po uprzednim wyłamaniu zamka w drzwiach wejściowych do mieszkania dostał się do środka, skąd następnie skradł torebkę z dowodem osobistym, kartą NFZ oraz pieniędzmi w kwocie 65 zł.

22 lutego w Imielinie na ul. Adamskiego policjanci z KPP Biełuń zatrzymali 54-letniego mieszkańca Imielina, który kierował rowerem będąc w stanie nietrzeźwości. Wyniki badania I: 0,98 mg/l i II: 1,03 mg/l

26 lutego w Imielinie na ul. Turystycznej policjanci z KPP Biełuń zatrzymali 29-letniego mieszkańca Imielina, który kierował rowerem będąc w stanie nietrzeźwości. Wynik badania: 0,68 mg/l

DYŻURY RADNYCH

7 kwietnia (poniedziałek) w Urzędzie Miasta od godz. 16.00 do 17.00 dyżurują radni: Tadeusz Hericht (okręg nr 15) - ulice: Dobra, Francuska, Krótka, Karola Miarki i Żeńców. Kazimierz Knopek (okręg nr 10) - ulice: Apteczna, Błuszczowa, Jana Brzozy, Marii Dąbrowskiej, Floriana, Św. Brata Alberta od nr. 1 do nr. 45 nieparzyste i od nr. 2 do nr. 32 c parzyste i Złocista. Adam Hadryan (okręg nr 14) - ulice: Jana Baranowicza, Michała Drzymały, Kolejowa.

Kurier - Imielińska Gazeta Samorządowa. Wydawca Urząd Miasta w Imielinie. Wykonanie: Gościniec sc. Redaguje zespół. Redaktor naczelny Zbigniew Zając. ISSN 1898-8350 Tel. kontaktowy: 609-223-557 (po godz. 16.) Adres do korespondencji: Biblioteka Miejska 41-407 Imielin, ul. Imielińska 92, tel. 032/225 50 70, adres elektroniczny: kurierimielinski@wp.pl Druk AC Pokale Imielin. Nakład 1200 egz. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i opracowania nadesłanych materiałów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.

Informacja Urzędu Miasta Imielin ZBIÓRKA ODPADÓW

Zgodnie z harmonogramem w niżej podanych terminach organizujemy zbiórkę odpadów wielkogabarytowych
TYLKO MEBLE I ZŁOM

Bez odpadów komunalnych, opony tylko w osobnych kontenerach

TERMIN REALIZACJI	MIEJSCE ZBIÓRKI
31.03 - 02.04	1. ul. Imielińska - naprzeciw SOKOLNI 2. ul. Br. Alberta - parking za TOTO 3. ul. Drzymały - ul. Klonowa
03.04 - 05.04	1. Rynek 2. ul. Nowa 3. skrzyż. ul. Karolinki - ul. Kordeckiego
07.04 - 09.04	1. ul. Orła - naprzeciw nr 3 2. ul. Zachęty (autostrada) 3. ul. Poniatowskiego za nr 39
10.04 - 12.04	1. skrzyż. ul. B-pa Adamskiego - ul. Lipowa 2. ul. Wyzwolenia za nr 31a 3. ul. Wyzwolenia - naprzeciw nr 91
14.04 - 16.04	1. skrzyż. ul. Dunikowskiego - ul. Kuczyńskiego 2. skrzyż. ul. Rubinowa - ul. Kusocińskiego 3. skrzyż. ul. Br. Alberta - ul. Klonowa
17.04 - 19.04	1. ul. K. Miarki - obok nr. 31 2. skrzyż. ul. Kordeckiego - ul. Malornego 3. skrzyż. ul. Wandy - ul. Sikorskiego
21.04 - 23.04	1. ul. Hallera (przy KS „Pogoń”) 2. skrzyż. ul. Żeńców - ul. Krótka 3. ul. Imielińska w rejonie nr- 145
24.04 - 26.04	1. ul. Turystyczna - w rej. nr. 21 2. skrzyż. ul. Banchiewiczza - Kusocińskiego
28.04 - 30.04	UWAGA: TYLKO OPONY zbierane są 1. ul. Imielińska - ul. Hallera 2. ul. Br. Alberta - ul. Klonowa

Niska emisja

Jeszcze w tym i przyszłym roku realizowany jest Program Ograniczenia Niskiej Emisji. Aby wziąć w nim udział trzeba spełnić następujące warunki:

1. Złożyć wniosek o udział w programie.
2. Udostępnić audytorowi dostęp do budynku mieszkalnego w którym wykonywane będą działania objęte programem oraz ponieść koszty opracowania audytu.
3. Posiadać warunki techniczne w obiekcie budowlanym niezbędne do realizacji programu.
4. Opracować projekt budowlany niezbędny do realizacji działania objętego programem.
5. Uzyskać wymagane zgody i pozwolenia wynikające z przepisów prawnych.
6. Wpłacić kwotę udziału własnego, przewidzianą umową o wspólnym finansowaniu, wynikającą z zatwierdzonego kosztorysu Instalatora.
7. Zawrzeć z Operatorem Programu umowę o wspólnym finansowaniu działania.

8. Zaakceptować warunki umowy użyczenia źródła ciepła, którą podpisze po zakończeniu realizacji.

9. Udostępnić obiekt mieszkalny w zakresie niezbędnym do wykonania działań objętych programem firmie wykonawczej i osobom sprawującym nadzór nad realizacją Programu ze strony Urzędu Miasta, Operatora Programu lub WFOŚiGW.

10. Udostępnić obiekt mieszkalny do kontroli kotłowni w czasie określonym w umowie użyczenia.

Regulamin znajduje się na stronie internetowej Urzędu Miasta.

OGŁOSZENIE

Uwaga jubilaci!

Urząd Stanu Cywilnego w Imielinie prosi małżeństwa, które w 2008 roku będą obchodziły jubileusz 50-lecia i 60-lecia pożycia małżeńskiego, o zgłaszanie tego faktu w Referacie Spraw Obywatelskich Urzędu Miasta Imielin (pok. 26, I piętro).

Odszczurzenie

Od 31 marca do 12 maja br. zostanie przeprowadzona obowiązkowa powszechna akcja odszczurzenia na terenie miasta Imielin.

Obowiązkiem zarządcy lub użytkownika jest wyłożenie trutki w miejscach pojawiania się gryzoni w okresie 28 kwietnia do 11 maja.

Urząd Miasta zwraca się do mieszkańców o wskazanie miejsc publicznych występowania szczurów (tel. 032 /22 54 137).

Pełny tekst obwieszczenia znajduje się w gablotach ogłoszeniowych Urzędu Miasta.

Uwagi do autostrady

Śląski Urząd Wojewódzki informuje mieszkańców Imielina, że do 25 marca br. każdy może zapoznać się z wnioskiem i raportem na temat oddziaływania na środowisko trasy ekspresowej S1. Droga zostanie poprowadzona od węzła Kosztowy II do Bielska-Białej i pobiegnie między Imielinem a Łędzinami - równoległe do ul. Podmiejskiej.

Dokumenty te znajdują się do wglądu w budynku Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach u. Jagiellońska 25, w pokoju 503 (Wydział Środowiska i Rolnictwa) w godzinach 7³⁰ - 15³⁰. W tym samym terminie można zgłaszać uwagi osobiście lub pisemnie pod wskazanym wyżej adresem.

Zapobieganie próchnicy

Zakład Opieki Zdrowotnej w Imielinie prowadzi akcję lakierowania i lakierowania zębów u dzieci z roczników 1998 i 1999 (3 i 4 klasa szkoły podstawowej). Miasto przeznaczy na ten cel 9160 zł.

Parking przy cmentarzu

Miasto zakupi teren o powierzchni ponad 2400 m² przy ul. Sapety w pobliżu cmentarza.

Grunty te zostaną zagospodarowane zielenią, powstaną również miejsca parkingowe przy cmentarzu. (um)

Kopalnia naprawia

W 2004 roku na terenie Imielina rozpoczęła się eksploatacja węgla przez kopalnię „Ziemowit”. W związku z tym 4 października 2004 r. zostało zawarte porozumienie pomiędzy Kompanią Węglową a Miastem Imielin. Jego przedmiotem było wspólne stanowisko co do prac profilaktyczno-naprawczych związanych z dokonaną i projektowaną eksploatacją górniczą na terenie miasta. Zgodnie z porozumieniem kopalnia podjęła szereg zobowiązań. Są to: udział w kosztach wymiany wodociągu w ulicach Liliowej i Hallera oraz remontu kanalizacji i nawierzchni ul. Hallera na odcinku od ul. Imielińskiej do ul. Skargi. Prace mają być przeprowadzone do 3 lat od czasu zakończenia eksploatacji.

W tym samym czasie Kopalnia ma ponieść koszt remontu nawierzchni ul. Liliowej. Zobowiązała się do dokonania przeglądu stanu nawierzchni ulic Grzybowej i Kordeckiego (do roku od czasu zakończenia eksploatacji) oraz określenia sposobu naprawy.

Na stadionie Pogoni miał być dokonany przed rozpoczęciem i po zakończeniu eksploatacji przegląd stanu nawierzchni boiska oraz ich naprawa. Ponadto kopalnia miała dbać o regulację

cieków wodnych.

Rok później - 1 lipca 2005 r. została zawarta ugoda z Kompanią Węglową. Na jej podstawie kopalnia zobowiązała się do przeprowadzenia remontów:

- chodnika wzdłuż ul. Imielińskiej - od ul. Liliowej do posesji nr 196,

- przepustów na rowie wzdłuż ul. Imielińskiej,

- nawierzchni i przepustu drogowego na skrzyżowaniu ulic Imielińskiej i Karolinki

- muru oporowego przy potoku Cisowiec (pod ul. Imielińską),

- rowu wzdłuż ul. Karolinki,

- potoku Cisowiec

- nawierzchni na ul. Karolinki

Kolejną ugodę zawarto 12 grudnia 2006 r. Zobowiązania kopalni obejmują kolejne remonty:

- chodnika wzdłuż ul. Imielińskiej - od ul. Malczewskiego

do ul. Nowozachęty oraz od ul. Liliowej do ul. Hallera,

- chodników wzdłuż ul. Hallera - od ul. Imielińskiej do ul. P. Skargi,

- nawierzchni ul. Malczewskiego - od ul. Imielińskiej do ul. Wandy

Część prac została już wykonana. Do zrobienia zostały: remont ulic Hallera, Liliowej, naprawa nawierzchni ulic Grzybowej i Kordeckiego (od ul. Grzybowej do ul. Hallera), powtórna inwentaryzacja płyt boisk i ich ewentualna renowacja, doraźny remont nawierzchni ul. Karolinki i Malczewskiego oraz remont chodnika wzdłuż ul. Imielińskiej (od ul. Malczewskiego do ul. Nowozachęty).

Z informacji otrzymanych z KWK Ziemowit wynika, że do roku 2017 nie jest przewidziana eksploatacja górnicza pod terenem Imielina. (um)

Wnioski o naprawę

KWK „Ziemowit” w Łędzinach informuje, że wnioski o naprawę szkód górniczych czy odszkodowania, można składać do 6 lat po zakończeniu eksploatacji i tylko te będą uwzględniane i realizowane. Po upływie 6 lat dochodzenie roszczeń jest możliwe tylko na drodze sądowej. Koszty postępowania sądowego płaci przedsiębiorca jedynie w przypadku, kiedy budynek położony jest na terenie górniczym KWK „Ziemowit”.

Podsumowanie kontroli

W listopadzie 2007 roku zostały przeprowadzone kontrole podatkowe powierzchni budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Miały one na celu weryfikację zgodności powierzchni budynków zgłoszonych do opodatkowania podatkiem od nieruchomości ze stanem faktycznym.

Do kontroli losowo wytypowano 18 nieruchomości. W trzech przypadkach nie stwierdzono różnic pomiędzy powierzchnią zgłoszoną do opodatkowania podatkiem od nieruchomości a stanem faktycznym. W czterech przypadkach podatnicy wykazali powierzchnią większą, niż to wynikało ze stanu faktycznego, na skutek czego sporządzono

korekty decyzji podatkowych i pomniejszono powierzchnię budynków do opodatkowania. W 10 przypadkach podatnicy nie zgłosili, jak jest powierzchnia budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej albo zgłosili powierzchnię zaniżoną. U tych podatników dokonano stosownego wymiaru podatku od nieruchomości. U jednej osoby wymiar podatku objął 5 lat wstecz (zgodnie z przepisami ordynacji podatkowej).

W jednym przypadku podatnik nie wyraził zgody na dokonanie pomiarów kontrolnych. Nie dostosował się do wezwania i nie złożył informacji o posiadanych nieruchomościach związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. W

tej sytuacji przepisy prawa podatkowego przewidują konsekwencje wynikające z ustawy karnej - skarbowej. Są one znacznie bardziej dotkliwe dla podatnika, niż złożenie informacji oraz dokonanie korekty decyzji podatkowej.

Informuje się mieszkańców, że pomiary kontrolne będą kontynuowane w 2008 roku. Wybór nieruchomości (tak jak dotychczas) będzie losowy. Planowane pomiary obejmą budynki związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, budynki mieszkalne, garaże oraz budynki gospodarcze. Każdy z podatników, u którego zaplanuje się kontrolę, zostanie pisemnie poinformowany o terminie jej przeprowadzenia. (um)

Utrudnienia w ruchu



Rozpoczęły się naprawy nawierzchni drogi wojewódzkiej, czyli ul. Imielińskiej. Trzeba liczyć się z utrudnieniami w ruchu.

Z UDZIAŁEM UNIJNYCH PIENIĘDZY

3 marca Urząd Miasta Imielin złożył wniosek o dofinansowanie w 50% z pieniędzy Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego budowy II etapu kanalizacji sanitarnej. Planowana inwestycja o wartości 30 mln złotych będzie realizowana w tej części miasta, która przylega do zbiornika imielińskiego. Zgodnie z regulaminem konkursu o decyzji Urzędu Marszałkowskiego dowiemy się najpóźniej we wrześniu.

Miasto złożyło również wniosek o pieniądze na projekt „Przygotowanie jednostek samorządu terytorialnego do świadczenia e-usług oraz integracji z SEKAP”. SEKAP to System Elektronicznej Komunikacji Administracji

Publicznej, który pozwoli na zwiększenie poziomu wykorzystania nowoczesnych technologii informacyjnych. Dzięki realizacji Projektu wzrośnie poziom usług administracyjnych dla mieszkańców i przedsiębiorców świadczonych drogą elektroniczną oraz zwiększy się efektywność pracy administracji m.in. w zakresie realizacji tych usług. Natomiast w kwietniu lub maju złożone zostaną wnioski o dofinansowanie budowy przedszkola i hali sportowej przy gimnazjum. Planowany termin zakończenia konkursu to wrzesień lub październik. Projekty zgłaszane przez Urząd Miasta mają opracowaną kompletną dokumentację i aktualne pozwolenia na budowę. (um)

Umowy ze stowarzyszeniami

Rehabilitację ruchową w miejscu zamieszkania, na basenie i poprzez zajęcia hipoterapii przeprowadzi Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym w Imielinie. Otrzymało na ten cel od miasta 45 tys. zł.

Klub Sportowy „Pogoń” będzie organizował zajęcia sportowe z piłki nożnej, imprezy

sportowo-rekreacyjne, zakupi sprzęt niezbędny do nich, przeprowadzi również szkolenia dzieci i młodzieży uzdolnionej sportowo oraz będzie promował sport przez organizację turniejów drużyn piki nożnej dla uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum. Miasto wesprze go w tym roku 75 tys. zł. (um)

Wśród Polaków na Ukrainie



Ks. Władysław Łukasiewicz, Beata i Henryk Kantorscy podczas otwarcia wystawy w Sokolni

Europa zachodnia stoi dla nas otworem – jest bez barier, punktów granicznych. Możemy swobodnie poruszać się, natomiast nie mniej istotna jest wschodnia strona Europy – powiedział burmistrz Jan Chwiądacz na otwarciu wystawy fotograficznej, która miała miejsce w Sokolni 4 marca. Fotografami pokazują tereny, które przed II wojną światową były polskimi kresami, a dziś to Ukraina - pogranicze Wołynia i bagnistego Polesia. Są plonem wyprawy, którą 25-osobowy Zespół Estradowy Imielin odbył do miasta Sarny między 28 grudnia ubiegłego, a 2 stycznia tego roku. Zespołem kierują Beata i Henryk Kantorscy.

Drewniane chaty kryte gontami lub eternitem, niebiesko malowane cerkwie, wiszący most - kładka nad rzeką; w oddali kościół – tylko z daleka wygląda jako tako, z bliska widać opadający tynk.

- To, co u nas jest standardem życiowym, tam jest luksusem – opowiada mi dziewczyna, jedna z uczestniczek wyjazdu. – Gdy kobieta przychodzi zamówić

mszę, przynosi jajka, bo nie ma czym zapłacić – mówi ks. Władysław Łukasiewicz, który w sierpniu ub. roku objął parafię w Sarnach. Jest Polakiem urodzonym w ukraińskim Żytomierzu, wykształconym w Polsce (pilotyni w Wadowicach).

Beata i Henryk Kantorscy poznali go, gdy studiował w Wadowicach, potem odwiedzili na placówce w Odessie nad Morzem Czarnym.

Ksiądz opowiedział nam o swojej pracy na Ukrainie. Oprócz rodzimej parafii w Sarnach ma jeszcze 3 inne. Aby wszystkie odwiedzić, musi przejechać 240 kilometrów. Są to małe wspólnoty liczące 40 - 60 wiernych. Jego zdaniem teren, na którym pełni swoją posługę, to bardzo trudny rejon – pogranicze ukraińsko-białoruskie. Wielu ma polskie i katolickie korzenie, ale mimo upływu tylu lat od wojny, są to ludzie zstraszeni. I nie ma się czemu dziwić, nieopodal - na Wołyniu - miały miejsce rzezie Polaków, wcześniej wywózek na Sybir dokonywali Rosjanie. Dziś

Sarny to mieszanka wielu chrześcijańskich wyznań.

Dlatego też z wielkim utęsknieniem Polacy czekają tam na wsparcie, na polskie koledy. – Byli w stanie jechać nawet kilkadziesiąt kilometrów autobusem, by ich wysłuchać – opowiada Beata Kantorska. Ks. Władysław dziękował w Imielinie za wspaniały wieczór polskich koled i za „źródło wiary które dają, za otwartość, za to że jesteśmy jedną wielką polską rodziną” oraz za katolickie, polskie Boże Narodzenie.

Dlatego burmistrz J. Chwiądacz zadeklarował wspierać przedsięwzięcie, którego efektem jest wystawa. Wspominał również o dalszej współpracy: - Nie tylko dlatego że tam mieszkają tam Polacy, pracują nasi księża, a część naszej historii jest związana z tym krajem.

Natomiast Bernadeta Ficek, przewodnicząca Rady Miasta, w imieniu radnych podziękowała państwu Kantorskim za inicjatywę pomocy innym, za zainteresowanie problemem i przekazała upominek księdzu Władysławowi.

- Lubimy śpiewać – mówi Beata Kantorska. – Dlatego spotykamy się na zapleczu socjalnym w naszej firmie, gdzie odbywają się próby. Ostatnio podjął z nami współpracę Dominik Ingram, dzięki któremu repertuar wzbogacimy o repertuar kościelny.

- To jest mój sposób na rozładowanie emocji, ale i na rozwój, na sprawdzenie się – deklaruje Monika Chromy, członkini zespołu. Wśród nas są ludzie w różnym wieku, dlatego jest to też szansa na zderzenie różnych spojrzeń na świat. Spotkania w zespole to połączenie tego co pożyteczne, z tym co przyjemne. Pobyt na Ukrainie pozwolił mi docenić to, co mam tutaj. Zwróciłam uwagę na serdeczność tych ludzi i większe nastawienie na człowieka, niż na sprawy materialne. To było dla mnie ciekawe doświadczenie i chciałbym tam jeszcze wrócić.

O pobycie na Ukrainie opowiada nam też Beata Kantorska. Ksiądz Władysław dla

gości z Imielina przygotował 5 pokoiów na poddaszu, spali na materacach na podłodze, ale mimo to było bardzo sympatycznie.

- Zobaczyliśmy w jak bardzo trudnych warunkach pracują tam księża – mówi. W nieogrzanej kościele mróz dochodził do -20 stopni, dlatego wino do mszy ksiądz musiał trzymać w kieszeni, by mu nie zamarzło. Przeżyliśmy coś niesamowitego, widząc jak tam żyją. Gdy ludzie dowiadawali się, że wystąpimy, to byli w stanie dużo poświęcić, żeby usłyszeć polskie koledy – tak byli spragnieni polskiego języka. Dla nas to też było niezwykle przeżycie koncertować dla garstki, ale takich słuchaczy.

- Chcemy zaprosić zespół młodzieżowy z Saren na nasz festyn Farskie Ogrody – deklaruje Beata Kantorska. Natomiast młodzi ludzie z zespołu postanowili latem w czasie wakacji pojechać na Ukrainę i pomóc księdzu w wyremontowaniu probostwa. (zz)



Wieliczce, obóz w Oświęcimiu i uczestniczyli w wycieczce do Ustronia. Duże zainteresowanie wywołała wizyta w tyskim browarze, a także obserwacja procesu technologicznego warzenia piwa. Młodzi ludzie postanowili także, aby bliżej przedstawić

historię, kulturę i obyczaje krajów, z których pochodzą. Razem przygotowali prezentację multimedialną, czym poszerzyli wiedzę o krajach partnerskich biorących udział w programie. Na zakończenie była wspólna szkolna dyskoteka. (bos)

Międzynarodowa wymiana

Od 26 marca do 2 kwietnia kiluosoba gupa uczniów z gimnazjum w Imielinie wraz z opiekunami pojedzie do Turcji. Będzie to rewizyta pobytu gości z zagranicy, którzy na przełomie stycznia i lutego odwiedzili imielińskie gimnazjum. Przyjechali w związku

z rozpoczętym w ubiegłym roku programem Socrates Comenius.

Polskę odwiedziło 8 Hiszpanów i 5 Turków wraz z opiekunami. W czasie pobytu w Imielinie mieszkali w rodzinach. Wizytę w mieście rozpoczęli od spotkania z władzami miasta w

Urzędzie Miejskim. Odwiedzili też gimnazjum, gdzie poznawali nasz system szkolnictwa, spotkali się ze swoimi rówieśnikami oraz wzięli udział w ognisku integracyjnym.

Uczestnicy wymiany zwiedzili Kraków, kopalnię soli w

Konkurs pięknego słowa

Michał Szluzu z imielińskiego gimnazjum wygrał w Powiatowym Konkursie Pięknego Słowa, natomiast Aleksander Czamberg był drugi, a Marta Stolorz trzecia. Konkurs odbył się 4 marca w „Sokolni”.

Rozegrano go w 2 dyscyplinach i 3 kategoriach wiekowych. Do konkursu zgłosiło się 23 uczniów z pięciu gimnazjów powiatu, uczestników oceniali jury w składzie: Adam Radosz i Michał Skiba z Regionalnego Ośrodka Kultury w Katowicach.

W recytacji wśród uczniów klas 1. najlepsi byli: Juliusz Lorenc z Bierunia, Paulina Kubaśiak z Łędzin i Jakub Denuszek z Łędzin.

W gronie drugoklasistów wygrał Michał Szluzu przed Katarzyną Olak z Bierunia i Sarą Siejką z Łędzin. Natomiast spośród uczniów klasy 3. najpiękniej recytowała Paulina Kędzior z Bierunia, 2. był Aleksander Czamberg, a 3. Marta Stolorz i Daria Świercz z Bojszów.



Laureat odebrał nagrodę z rąk Bernadety Ficek, przewodniczącej Rady Miasta

W kategorii „Wywiedzione ze słowa” najwyższą oceniono występ Pauliny Węgrzynek z Bojszów.

Nagrody laureatom wręczyła przewodnicząca Rady Miasta Bernadeta Ficek. Natomiast Michał Szluzu i Paulina Węgrzy-

nek zostali zaproszeni przez dyrektora Adama Radosza do wzięcia udziału w konkursie recytatorskim w Katowicach.

Organizatorem konkursu była dyrekcja i nauczyciele imielińskiego Gimnazjum. (bos)

Napisz list do Ani z Zielonego Wzgórza

List do Ani Shirley - czyli bohaterki powieści „Ania z Zielonego Wzgórza” - to nazwa konkursu literackiego, który ogłosiła Biblioteka Miejska w

Imielinie. Prace można przysyłać (również drogą elektroniczną) do końca marca na adres Biblioteki. Dla najlepszych przewidziano nagrody, którymi

będą nowe rocznicowe wydania „Ani z Zielonego Wzgórza”. Szczegóły konkursu dostępne na stronie internetowej Biblioteki.

Najładniejsze pisanki

Pokonkursową wystawę wielkanocnych jajek otwarto w Sokolni 12 marca. Do konkursu przedstawiono 12 prac zbiorowych i 60 indywidualnych, z których każda składała się z kilku, bądź kilkunastu pisanek – łącznie kilkaset kolorowych jajek.

Główne nagrody w grupach

wiekowych otrzymali (dzieci w wieku 4 - 5 lat): Kryśka Mateja, Piotruś Szlachta, Marta Marszołek, Mirek Niemczyk. Dzieci 6 - 7 lat: Marcin Szluzu i Krzysztof Mandrela; dzieci 8 - 13 lat: Aleksandra Niemczyk, Faustyna i Teresa Noras, Natalia Białucha. Ponadto nagrody

zbiorowe przyznano Świątlicy Terapeutycznej „Ikar” i kilku grupom dzieci z Przedszkola nr 1.

Jury obradowało w składzie: Urszula Figiel-Szczepka, Anna Radwańska, Jadwiga Mikunda i ks. proboszcz Eugeniusz Mura - przewodniczący. (sok)



REZONANS

czyli - wieści z "Sokolni"

16 marca (niedziela) - godz. 18.00 - „Misterium Męki Pańskiej” - Teatr Komanderów

Tradycyjne postne przedstawienie oparte na tekstach ewangelicznych zaadaptowanych przez Józefa Komanderę, wystawiane nieprzerwanie od 38 lat, niegdyś w „szopie” na Pasieczkach, a od 2001 roku w Domu Kultury „Sokolnia” - w nowej inscenizacji, z nową oprawą muzyczną, światłami, efektami akustycznymi. Prawie wszystkie dekoracje i stroje zostały wykonane jeszcze przez autora spektaklu i jego żonę; w ostatnich latach obecny kierownik teatru - Stanisława Szczepanik dostosowała je do warunków scenicznych „Sokolni”. Przedstawienie składa się z 10 obrazów, trwa ok. 2 godz., bierze w nim udział ponad 30 aktorów.

30 marca (niedziela) - godz. 18.00 - Teatr Jednego Mima - „Don Kichot” - Ireneusz Krosny

Nowy program najbardziej znanego polskiego mistrza kabaretowej sztuki mimicznej. Premiera spektaklu odbyła się w grudniu 2007 roku w Krakowie i w Warszawie. Jedno z pierwszych „Don Kichotów” na Śląsku odbędzie się w DK „Sokolnia” w Imielinie.

6 kwietnia (niedziela) - godz. 18 - „Nędza uszczęśliwiona” - opera komiczna

Pierwsza polska opera wystawiona 1 lipca 1778 w warszawskim pałacu Radziwiłłów, dedykowana królowi Stanisławowi Augustowi. Muzykę skomponował Maciej Kamieński do libretta Wojciecha Bogusławskiego opartego na komedii Franciszka Bohomolca.

Składająca się z 2 aktów opera opowiada historię żyjącej na pograniczu nędzy wdowy Anny i jej córki Kasi. By ratować córkę z niedoli, matka postanawia ją wydać za bogatego konkurenta. Kasia jednak woli uboższego Antka i stąd szereg perypetii, które jednak dobrze się kończą - tytułowa „nędza” zostaje uszczęśliwiona.

Sam kompozytor w dedykacji dla króla nazwał swój utwór operetką, ponieważ zawiera on również partie mówione. Jednak zdecydowana przewaga muzyki pozwala uznać dzieło za pierwszą polską operę. W spektaklu wystąpią: Martyna Kalus, Barbara Bielaczyc, Adam Żak, Jarosław Wewióra i Tomasz Sadownik oraz 4-osobowy zespół instrumentalny.

13 kwietnia (niedziela) - godz. 18.00 - „Underground” - Teatr Śląski z Katowic

„Underground” to - jak piszą realizatorzy - „pełna mroku i tajemnicy podróż poprzez wyobraźnię muzyczną Toma Waitsa i Nicka Cave’a”.

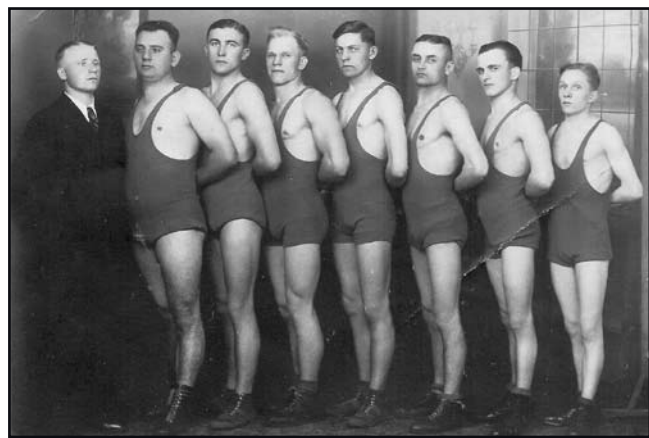
Bohaterem jest współczesny 40-letni everyman, który schodzi na dno Undergroundu by znaleźć tam utraconą przed laty młodość.

W spektaklu Adam Świąć śpiewa kilkanaście najbardziej znanych songów Toma Waitsa i Nicka Cave’a, zaś partnerują mu trzy urodzive panie: Małgorzata Daniłow, Małgorzata Deda i Ewa Pirowska. Reżyserem jest Robert Talarczyk, scenografię i kostiumy zaprojektowała Ewa Salatecka, choreografia jest dziełem Katarzyny Aleksander-Kmieć.

Wójt - sportowiec i społecznik

W 1952 roku, gdy Jakuba Ptasieńskiego, przewodniczącego Gminnej Rady Narodowej, przeniesiono do Bierunia przy powszechnym niezadowoleniu imielińskich komunistów. Na jego miejsce mianowano Stefana Siupkę - dotychczasowego wiceprzewodniczącego miejscowej Gminnej Spółdzielni. Był to zapalony społecznik, człowiek bardzo uczynny dla innych.

Zarząd gminy pozostał niemal ten sam, co w roku 1951 czyli za kadencji Jakuba Ptasieńskiego.



Niewiele działało się w Imielinie, gdy rządził nim Stefan Siupka. Komuniści go ciągle krytykowali. Właściwie nie mieli nic przeciwko niemu, ale nie mogli pogodzić się z tym, że Ptasieński nie rządził już w Imielinie. Stefana Siupkę z dniem 31

grudnia 1954 roku odwołano ze stanowiska. Na jego miejsce został wybrany Stanisław Bryś.

W 1954 roku część ziemi pszczyńskiej wraz z Imielinem, została wydzielona z powiatu pszczyńskiego i włączona do nowopowstałego powiatu tyskiego. W tym samym roku przyjęto ustawy, które zmieniły dotychczasowy ustrój samorządu gminnego. Odwołując się do uchwalonej dwa lata wcześniej Konstytucji PRL, zniesiono rady gminne na rzecz gromadzkich rad narodowych jako wiejskiego organu samorządowego. Przeprowadzono też pierwsze po wojnie wybory do gromadzkich rad narodowych. Dotychczas skład rad gminnych był wynikiem mianowania bądź zatwierdzenia przez starostę. Wraz ze stopniowym wzrostem znaczenia partii komunistycznej następowały ko-

lejne zmiany w składach rad gminnych, powodujące coraz większe ich upartyjnienie.

Bernard Kopiec

Zdjęcie ślubne Stefana Siupki

Stefan Siupka był synem Piotra i Emilii z d. Czech. Urodził się 26.12.1919 roku. Był żonaty z Emilią Ploch i miał dwie córki: Jolantę i Sylwię. Stefan Siupka od roku 1934 do wybuchu wojny pracował konsumie kolejowym w Imielinie. W tym czasie był też zapaśnikiem Sokola Imielin.

Bernard Kopiec

Zdjęcie ślubne Stefana Siupki



W 1940 wywieziony na roboty przymusowe do Niemiec. Zaciągnięty został do wojska niemieckiego w 1941 roku. Był na froncie wschodnim. Został ciężko ranny w lipcu 1941 roku. Leczył się ran przez dwa lata. Do Imielina powrócił w 1943 roku. Został skierowany do pracy w kantynie wojskowej w Sosnowcu. Po wojnie pracował do 1948 roku jako kierownik konsumu kolejowego w Katowicach, a następnie w GS w Imielinie. Zginął tragicznie na stacji kolejowej w Nowym Bieruniu 7 grudnia 1962 roku.

zdołał z nią mistrza Polski. Tytuł ten po 39 latach po raz pierwszy uzyskała drużyna ze Śląska. Poza grą w szachy prowadzi zakład masarski na Giszowcu. Od 18 lat mieszka w Imielinie. (zz)

Szachiści ćwiczą biegi

Jak jeżdżę na zgrupowania, to budzę moich zawodników przed śniadaniem - o 7 rano i biegamy po lesie albo po górkach, żeby nie byli zaspani. Po południu tak samo. Gramy też w piłkę. To nie są słowa trenera lekkoatletów, ale Krystiana Klimczoka, który prowadzi zajęcia w klubie... szachowym Diagonalia Imielin. - Bo jak się siedzi 4 godziny przy szachownicy, to boli kręgosłup, a mnie nie chodzi o duży wysiłek tylko o lekki, żeby „mózg im chodził” - uzasadnia taki trening opiekun. I zapewne wie, co mówi.

Jak zaczynał z nimi w 2002 roku, to nikt z jego wychowanków nie umiał porządnie grać w szachy. W ciągu kilku lat wychował 4 finalistów mistrzostw Polski i wielu półfinalistów! Tymi finalistami byli: Aleksander Latocha, Joanna Pańczuk, Karol Stasiowski i Natalia Klimczok.

- Młody zespół mamy - mówi trener. - Najmłodszy nie umie

jeszcze dobrze pisać, ale bierze udział w zawodach. Dlatego też w rozgrywkach seniorów startują jego juniorzy.

Krystian Klimczok ma pod swą opieką około 20 młodych ludzi. Są na różnych etapach szkolenia - tacy, którzy dopiero zaczynają, ale i walczący o centralne kategorie.

- Trzeba mieć czas dla dzieci, trzeba się żyć - mówi Krystian Klimczok o swej pracy - być całym sercem za nimi i „grać w otwarte karty”. Ja też z nimi biegam, choć nie jestem i nigdy nie byłem lekkoatletą. Jak popełnią błąd, to nie udaję, że go nie widzę, tylko otwarcie o tym mówię. Największą satysfakcją dla mnie jest to, że wygrywają - nawet się bardziej cieszą niż oni.

Jak grają? - To są „jeżdźcy bez głowy” - odpowiada trener - odważni, chcą za wszelką cenę atakować, a potrzebują więcej dyscypliny. Dlatego muszą grać więcej turniejów, by opanować emocje, bo jak jest



Młodzi szachiści Diagonalii Imielin wraz ze swym opiekunem Krystianem Klimczokiem - Kamil Gawlik, Paweł Komandera, Sebastian Białucha, Karol Stasiowski, Joanna Marona, Barbara Stasiowska, Karolina Klisz i Krzysztof Klimczok.

za dużo emocji, to „zapominają się”. Trzeba nie iść na intuicję, ale jeszcze sprawdzić, przeliczyć warianty. Zachęca ich, by grali „kombinacyjnie” ofiarowali coś, by osiągnąć znacznie więcej.

Diagonalia Imielin gra w lidze okręgowej juniorów.

Wcześniej Krystian Klimczok prowadził klub Hetman z Szopienic, który w ciągu 24 lat awansowała z klasy A do II ligi. Jego następca natomiast

zdołał z nią mistrza Polski. Tytuł ten po 39 latach po raz pierwszy uzyskała drużyna ze Śląska.

Poza grą w szachy prowadzi zakład masarski na Giszowcu. Od 18 lat mieszka w Imielinie. (zz)

Kącik poetycki

Kto napisał ten wiersz?

Ofelia

*Ach długo jeszcze poleżę
W szklanej wodzie, w sieci
wodorostów,
Zanim nareszcie uwierzę,
Że mnie nie kochano, po prostu.*

Na odpowiedzi czekamy do 31 marca.

Wiersz z poprzedniego numeru napisał Julian Tuwim. Prawidłowej odpowiedzi udzielił Marcin Gąsiorek z Imielina

Nagroda do odebrania w Bibliotece Miejskiej.

Młody, utalentowany, z Imielina... Jan Pioskownik

Jest młodym człowiekiem, ale bardzo utalentowanym – tak Maciej Szczawiński w audycji Polskiego Radia Katowice skomentował poezję Jana Pioskownika z Imielina. Janek 7 marca w powiatowym konkursie poetyckim „Wyzwolić się z przeciętności” organizowanym przez Bieński Ośrodek Kultury otrzymał pierwszą nagrodę. Ma 19 lat i jest uczniem klasy maturalnej LO w Bieruniu.

Pisze od 4. klasy szkoły podstawowej - były to najpierw krótkie rymowane wierszyki. W gimnazjum zarzucił pisanie wierszy. Zamiast tego były „ćwiczenia w różnego rodzaju gatunkach literackich”. - To zasługa nauczycielki języka polskiego pani Beaty Kubicy, która zamiast stawiać uwagi, zadawała nam do pisania wypracowania i zawsze mogła polecić jakąś dobrą książkę – wspomina Janek.

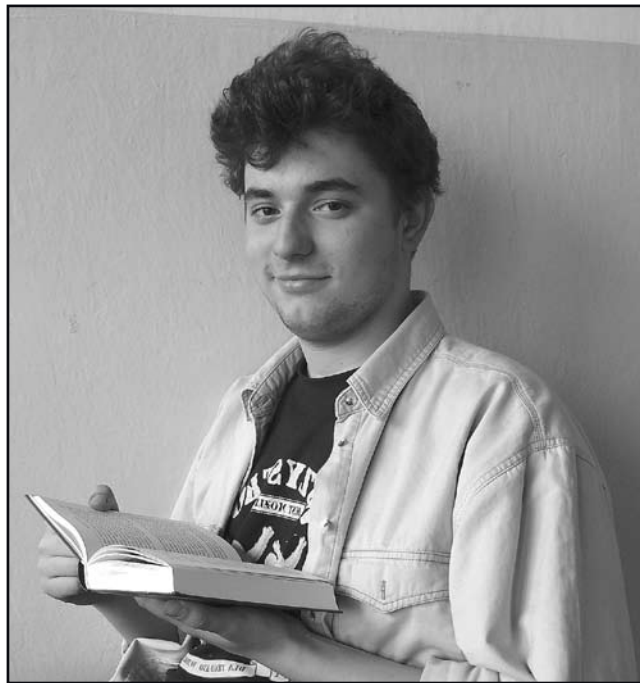
Kolejne wiersze powstały dopiero w liceum. Motywacją

byli również piszący koledzy i tysiące dyskusji z nimi.

Na 18 urodziny dostał prezent – publikację swoich wierszy w formie książki poetyckiej. Jego teksty można znaleźć na stronie www.portalpisarski.pl pod nazwą użytkownika „Dzon”.

- Nie spodziewałem się nagrody w konkursie – mówi Jan Pioskownik - bo rok temu w nim startowałem, ale bez sukcesu. Większość osób odnosi się do mojej poezji co najmniej neutralnie. Najwięcej krytycznych komentarzy, co jest bardzo pozytywne, otrzymuję na wspomnianym portalu i od mojej mamy, z którą czasami toczą ostre spory o pojedyncze słowa. Wielką wartość ma dla mnie zdanie członków rodziny, a w szczególności moich Babć, jeśli one mówią, że wiersz jest dobry, to z pewnością taki jest.

Poezja jest dla niego pośrednikiem do wyrażania tego, o czym chce powiedzieć. - Poezja to raczej zbiór sposobów, jeden



z koszyków z podpisem „jak coś przekazać”, bo ma mówić nie tylko o uczuciach. Zakładam się, że trzy czwarte poetów nie wie, co pisze, tak samo jak do końca nie wie, dlaczego pisze. Można by powiedzieć: ot!

taki kaprys! Tak się po prostu złożyło.

Wśród ulubionych autorów wymienia Andrzeja Bursę - za „bezkompromisowość, w doborze tematów i środkach wyrazu, za to że kopie nam w tylek

wtedy, kiedy trzeba”. Edwarda Stachurę za „umiłowanie wolności, za niezgodę, bunt - to w 10%, w pozostałych dziewięćdziesięciu za wielką miłość do życia” i Jana Twardowskiego, w którego poezji jest „tyle poczucia humoru, nie agresywnego, a ciepłego i dlatego że mówi w sposób dla wszystkich zrozumiały, a mimo to ciekawy, na pewno też za pokazanie Boga także tu - na ziemi.

Pytany o to, jak powstają wiersze odpowiada, że najczęściej są „sumą wszystkiego, co się przeżyło w jakimś czasie - sumą refleksji, uśmiechów, łeków, modlitw. Czasami próbą porządzenia sobie z problemami. Jakoś tak jest, że wiersz trzeba przeżyć.” Czasem inspiracją jest wiedza wyniesiona ze szkoły. Pisanie to próba sprawdzenia, czy potrafi się napisać tak jak inni. - Czasami prawdziwe historie opowiedane przez znajomych ludzi układają się w wiersze same – mówi Janek. (zz)

„Pięknie pan zbudował ten świat...” (audycja w Polskim Radiu)

9 marca, w niedzielne popołudnie, została nadana w Polskim Radiu Katowice audycja Macieja Szczawińskiego pt. **Poczta poetycka. Dużo miejsca w niej poświęcił autor poezji Jana Pioskownika. Poniżej przedstawiamy fragmenty spisane ze ścieżki dźwiękowej.**

Z konkursu w Bieruniu przywiozłem bardzo piękne wiersze młodego człowieka – nazywa się Jan Pioskownik. Nie są dojrzałe artystycznie, ale pokazują jak można w skromny sposób, bez ekshibicjonizmu, bez krzyku, bardzo delikatnie rysować pejzaż liryczny.

Małomiasteczkowa iluminacja

Lubię światła miasteczka.

Nocne lampki w dziecięcym pokoju.

Nie można przy nich czytać i pisać,

tworzyć wielkopojemnych dzieł,

foliałów filozoficznych,

mądrych monologów,

za to serce przesącza się baśnią.

Lubię światła miasteczka.

Porozrzucone zabawki w dziecięcym pokoju.

Miś Krzysio i Pan Ciężarówka,

nadgryzieni zębem, nie tylko czasu.

Lubię światła miasteczka.

Przy nich niebo jest czarne.

Przy nich wciąż widać gwiazdy.

Ten młody człowiek napisał coś bardzo pięknego, bo ma świadomość słów, których używa, ich różnych znaczeń, to że mogą brzmieć tak różnie i że to, co pomiędzy nimi się wydarza, jest istotne. Ta „małomiasteczkowa iluminacja” dotyczy świata jak i światła, czyli iluminacji, osiągnięcia wiedzy, zrozumienia. Światła miasteczka są małe, to nie luna nad Las Vegas, czy Nowym Jorkiem ale są bardziej intensywne, niż ta mała lampka w dziecięcym pokoju - lampka bezbronna, delikatna, pojedyncza. Pięknie pan zbudował, panie Janku ten świat – kameralny, delikatny, oczywiście sentymentalny ale bez słodkości cukierkowatych obrazów.

Światło jest takim „słowem workiem”, z którym bardzo trudno sobie w wierszu poradzić; światło w tym wierszu naprawdę świeci.

Fikuśna modlitwa o bardzo późnej porze

O Boże!

przez duże „B” i „ż” z kropką.

O Boże!

przez wstawiennictwo Najświętszej

Maryi Panny i świętego Antoniego.

O Boże!

przez mikrofon i przez powietrze.

O Boże!

przez, może i nie moje zasługi, ale

twoje miłosierdzie.

O Boże!

przez sen, gdy oczy się kleją.

Ech...Boże...

Jestem już zwyczajnie zmęczony,

choć nie uratowałem świata.

Polóż się ze mną, Tobie się to bardziej

należy.

Polóż się poczekaj aż zasną.

O Boże!

przez zwykłą życzliwość...

Oj, ryzykowne! Wiersz obrazoburczy, a może religijny – pomyślałem sobie, jak zobaczyłem tytuł. Jan Pioskownik w tym wierszu chwilami balansuje na granicy - może nie obrazoburstwa, ale pewnej stosowności tonu, napisał coś bardzo prawdziwego i pięknego. To jest wiersz religijny, to jest swoiste credo, na ludzką miarę wiarygodny. Podobałby się ten wiersz na pewno ks. Janowi, śp. Twardowskiemu.

Poświęcam mu tyle czasu w tej audycji, bo autor jest człowiekiem młodym, ale myślę, że bardzo utalentowanym.

Krótką modlitwa z aktem własności

Co przejem, to moje.

Co kupię, to moje.

Co dostanę, to moje.

Czego się nauczę, to moje.

Ile czasu przeżyję, to moje.

Ile powietrza się nawdycham, to moje.

Heeja!

Potem

z lekka umrę.

Trochę będę głupio bo,

Czym poczęstowałem, to moje.

Co oddałem, to moje.

Z czego zrobiłem prezent, to moje.

Czego nauczyłem, to moje.

Ile powietrza nie zmarnowałem, to

moje.

A czasu było za mało.

Tak zawsze pewny, że byłem u siebie, wynajmując mieszkania w spółdzielni w wielkim niebie.

Z tego co moje, wszystko zawsze Twoje.

Amen

Tak oto można pisać będąc młodym i jednocześnie wierzącym w poezję, wierzącym w wartości i nieudającym cynizmu. To Jan Pioskownik.

Gratuluję młodemu autorowi i laureatowi.

Przyłączamy się do gratulacji dla młodego autora i życzymy rozwoju poetyckiego talentu. By nagroda i ocena dokonana przez znawcę poezji pomogła mu tworzyć co najmniej tak piękne wiersze.

Dzieci ochrzczone w imielińskim kościele 9 lutego

Witamy we wspólnocie



Anna Maria Dołubizno córka Krystyny i Grzegorza urodzona 18 grudnia 2007 roku
Chrzestni - Jacek Cupiał i Brygida Cupiał



Szymon Kowalczyk syn Katarzyny i Rafała urodzony 5 grudnia 2007 roku
chrzestni - Marcin Kowalczyk i Elżbieta Faryna



Weronika Magdalena Wasiuk córka Ewy i Krzysztofa urodzona 26 listopada 2007 roku
chrzestni - Bogdan Turczyński i Anna Szymon



Eryk Jakub Wielgosz syn Renaty i Bogustawa urodzony 10 stycznia 2008 roku
chrzestni - Adam Bromnik i Edyta Stolorz

Mistrzowie ligi oldbojów



Zwycięska drużyna Old Boys Imielin dwie panie: Agnieszka Wilczek i Bernadeta Ficek

Pilkarze Old Boys Imielin zdobyli mistrzostwo Górnośląskiej Okręgowej Ligi Futsalu (czyli 5-osobowej piłki nożnej rozgrywanej w hali). Imielinianie zdobyli 1 miejsce w I lidze – w 18 meczach uzyskali 41 punktów, strzelili 89 bramek, tracąc 41. Drugi zespół w lidze był gorszy o 7 punktów i miał bilans bramek gorszy o ponad 30. Natomiast Grzegorz Figura wygrał klasyfikację na najlepszego strzelca. Jego dziełem było 35 bramek.

- Zespół gra razem od 7 lat – powiedział nam Józef Pacwa, szef drużyny. – Przed kilkoma laty zaczynaliśmy rozgrywki od 3. ligi i co roku awansowaliśmy, by w tym zdobyć mistrzostwo. Swoją rolę w zespole uzasadnia krótko: - Gram, bo chcę coś zrobić po pracy – mówi.

Oprócz rozgrywek ligowych oldboje biorą udział w różnych turniejach. W ubiegłym roku zdobyli mistrzostwo powiatu bieruńsko-lędzińskiego w zawodach rozgrywanych i w hali, i na boisku. Grali też w turnieju międzynarodowym ze Słowakami. A 15 marca spotkają się na Stadionie Śląskim z Zagłębiem Sosnowiec.

- Gram, ponieważ kocham piłkę – mówi Krzysztof Jołkowicz – czyli robię to, co lubię. Młodzi grają dla pokazania się, a my dla przyjemności. Mimo

swych 48 lat potrafi na boisku dorównać młodym – nie kondycyjnie, ale w sprawności posługiwania się piłką. Potrafi utrzymać się w formie dzięki regularnym treningom – kilka razy w tygodniu. W młodości występował w III- ligowej Skawie Wadowice, potem złamana noga wyeliminowała go z gry.

Zespół występuje w składzie: Rafał Skuza, Józef Pacwa, Marek Walczyński, Krzysztof Jołkowicz, Mirosław Zlezarczyk, Jarosław Kwoka, Leszek Synowiec, Bogdan Żorawik, Grzegorz Figura, Jacek Mikunda, Damian Uroda. Sam jest dla siebie głównym sponsorem, korzysta też z wsparcia tyskiej firmy Concret. (zz)

Józef Pacwa odebrał okazały puchar



Terminarz rozgrywek amatorskich drużyn Imielina

Kolejka 1.

6 kwietnia (mecze rozgrywane o godz.)

9:00 Gieksa - Kufel
10:30 Hooligans - Oldboys
12:00 Kopiec - Gegenbauer
13:30 Granice - Knauf
15:00 Rampa - Iniemamocni

Kolejka 2.

13 kwietnia

9:00 Rampa - Knauf
10:30 Hooligans - Kopiec
12:00 Gieksa - Oldboys
13:30 Iniemamocni - Kufel
15:00 Granice - Gegenbauer

Kolejka 3.

20 kwietnia

9:00 Oldboys - Knauf
10:30 Hooligans - Rampa
12:00 Iniemamocni - Gegenbauer
13:30 Gieksa - Granice
15:00 Kufel - Kopiec

Kolejka 4.

27 kwietnia

9:00 Gieksa - Kopiec
10:30 Hooligans - Knauf
12:00 Rampa - Kufel
13:30 Granice - Iniemamocni
15:00 Oldboys - Gegenbauer